

W Kościele XX. *Dominikanów* jutro jako w Niedzielę między oktawą Śgo TOMASZA z Akwian, Doktora Kościoła Bożego, Zakonu Kaznodziejskiego, odbywać się będzie procyście Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym, dla pożytku dusznego wiernych CHRYSZTUSOWYCH.

Nadeszły tu wiadomości z Okręgu *Krakowskiego*, donoszące, że wojska Austrjackie, po naprawieniu mostu na Wisłę, weszły, podobnie jak i Rosyjskie d. 19 Lutego (3 Marca) do Krakowa. Za zgodą Jeneratów dowodzących wojskami Rosyjskimi i Austrjackimi, tudzież przybyłego do Krakowa z wojsk Pruskich Oficera, wydano do mieszkańców tego miasta poniżej umieszczone ogłoszenie, o tymczasowym Zarządzie Krakowa i obowiązkach mieszkańców. — OGŁOSZENIE. Oddziały wojsk Cesarско-Rosyjskich i Cesarско-Austrjackich, zajęły Wolne Miasto Kraków i jego Okręg. Celem zajęcia tego jest przywrócenie, łącznie z oddziałem wojsk Królewsko-Pruskich, którego jest oczekiwany, spokojności publicznej i oczyszczenia krainy W. M. Krakowa z burzycieli porządku, którzyby jeszcze mogli się w niej ukrywać. Wysockie Opiekuńcze Dwory obmyśla później środki, jakie za potrzebne uznają, dla zapewnienia w stały sposób pomyślności kraju W. M. Krakowa. Lecz zanim Wysockie Opiekuńcze Dwory będą mogły oznajmić przez Organ Konferencji swoich Rezydentów swoje w tej mierze postanowienie, Komendanci dwóch oddziałów okupacyjnych, przywołani jedynie w celu czuwania nad utrzymaniem bezpieczeństwa publicznego, podają do wiadomości mieszkańców, następujące, przyjęte przez siebie rozporządzenia: 1) M. Kraków znajduje się odłud w stanie zamknięcia wojennego, i nikt nie może z niego wychodzić bez wylegitymowania się. 2) Osoby i własności mieszkańców spokojnych, będą szanowane. 3) Wszyscy Właściciele domów lub zarządzający takowemi, są obowiązani, pod rygorem ściągania na siebie całej surowości praw wojskowych, do wydania bezwzględnie Władzy wojskowej, wszystkich tych, którzy jakkolwiek mieli udział w ostatnich zburzeniach. 4) Wszyscy ci, którzy nie należąc do liczby głównych wicherzycieli, mieli słabość dać się wciągnąć przez tychże, (obowiązani są, w dowód swojego szczerzego żalu i bezwarunkowej submisji, stawić się dobrowolnie przed Władzą, gdyż tylko w takim razie mogą uzyskać niejaką tytuł do względności. 5) Wszyscy ci, którzyby ukryli broni i nieoddali takowej do dnia 6go Marca godziny 12tej w południe, ulegną rygorowi praw wojskowych. 6) Prezes i Członkowie W.

M. Krakowa, którzy usunąwszy się od wypadków, powrócą do miasta, wejdą do składu Administracji tymczasowej, która załatwiać będzie bieżące interesa wewnętrzne. Senator *Kopf* przewodniczyć będzie tej Administracji, aż do powrotu J. X. *Szyndlera*. 7) Każdy oddział okupacyjny mianował Komendanta placu i Adju-tanta placu, którzy za wspólnym porozumieniem się działają będą. 8) Stanowi się łączna Komisja wojskowa śledcza, dla sprawdzenia stopnia winy nietych indywidualów. Ci, którzy za niewinnych uznani zostaną, będą natychmiast uwolnieni; z winnymi, podług ustaw postępowaniem zostanie. — (podpisali) Jenerał *Paniutin*. *Kollin* C. K. Jenerał.

Podług urzędowego raportu z Krakowa, przez JW. Jenerała-Adjuta: *Rüdiger* Dowódcę 3go korpusu piechoty, JO. *Xięciu* feldmarszałkowi NAMIESTNIKOWI Królestwa złożonego, wojska Austrjackie naprawiwszy wiodący na Podgórze most, wkroczyły do miasta Krakowa d. 19 Lut: (3 Marca) we trzy godziny po wstąpieniu naszych. — Proklamacje do mieszkańców za wspólną ugodą Komenderujących Cesarско-Rosyjskimi i Austrjackimi wojskami, niemniej przywołanego z Berlina Pruskiego Oficera, wystawiające powinności Obywatelskie, ogłoszone natychmiast zostały, i są wypełniane w zupełności. Wojska Pruskie także zbliżają się. — Horda buntowników która w nocy z 18 Lut: (2 Marca) na 19 Lut: (3 Marca) rozpierzchnęła się, 20 Lut: (4 Marca) była w Krzeszowicach, uciekając ku Szląskowi pruskiemu. — Oddział Kozaków pod komendą Pułkownika Xcia *Barjatyńskiego* Adjutanta, J. C. W. W. Xcia Następcy Tronu, niektórych już wicherzycieli schwytał. Dla ujęcia ich wszystkich, posłano jeszcze Muzulmanów, Czerkiesów, dwa lekkie działa Dońskie, i jeden bataljon piechoty na podwodach. — W Galicji gdzie rozjątrzeni chłopci na buntujących się przeciw Bzadowi Szlachtę i Panów, w cyrkule Tarnowskim do 60ciu, a w Bocheńskim 20tu wymordowali; spokojność przywróconą została, prócz cyrkulu Sandeckiego graniczącego z Węgrami. W tym zaś kraju zaburzeń nie było, i dotychczas nie ma.

DZIECIĄTKO JEZUS, Poemat napisany przez X. *Hołowińskiego*, Rektora Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w *Petersburgu*, ogłoszonym został już drukiem w *Wilnie*. Dzieło to oczekiwaniem jest z uprągoiniem w *Warszawie*.

W miesiącu Listopadzie r. z. mianowani i zatwierdzeni, tudzież przez Władzę duchowną zaistytuowani zostali: IX. Jan *Wisniewski*, Proboszczem w Bądkowie, Archi-Dyoccezji Warszawskiej; JX. *Józef Tarnowski*,

Proboszczem w Siennicy Rożanej, Dyecezi Lubelskiej; JX. Erazm *Batełkowski*, Proboszczem w Kołubieli, Archi-Dyecezi Warszawskiej; JX. Franciszek *Piteczyński*, Proboszczem w Regnowie, Archi-Dyecezi Warszawskiej; JX. Marcin *Polkowski*, Proboszczem w Geczenie, Archi-Dyecezi Warszawskiej. (Pam: Rel.)

Gęsi dzikie onegdaj oddały pierwszą wizytę *Warszawie*. Około godziny 8mej zrana, uważano stado z 44 sztuk tego przelatującego ptastwa złożone, nadciągające trygonometrycznym lotem trójkąta, od strony drogi *Jerozolimskiej* ku środkowi miasta. Przybył ten wcześniej niż zwykle o tej porze roku rzeźzonego ptastwa wiosnę przepowiadającego, nasunąć by mógł ludziom w dobrym humorze będącym wniosek, że do tego rychłego przybycia *gęsi dzikich*, przyczyniły się tyle już upowszechnione w Europie drogi żelazne, a zatem i nasza. *Skowronki* już pokazały się od niejakiego czasu. Z tych przybyszów i z aury iaka okaże się w przyszły Wtorek, to jest w dniu 40stu MĘCZANNIKÓW, wyciągniemy wnioski pogody na następne dni 40ści, i początek wiosny.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Szpitalu Siostr Miłosierdzia *Marcinkanek*, na intencją B. B.

W Nrze 9 *Tygodnika Rol: Tech:* między innemi znajduje się: Miłocenie zboża za pomocą watek. Przepis robienia rumu.

(Art. nad.) W tych dniach, mój Przyjaciel G. D... b. Urzędnik, będąc od swej Żony, kilkorga dzieci, i 80 letniej Matki chorobą złożonej, o mil kilkanaście oddalony, przejęty jego smutnem położeniem, począłem mu czynić swe przyjacielskie pociechy, i wśród jego smutku, znalazłem dla siebie religijną radę, gdy od niego usłyszałem, że nie tylko nad niedolą swęj familji utyskaie, ale nadto iest rozczulony nieoszacowaną dobrocią pewnych Państwa, w territorjum Warszawy mieszkających, bo doznając od Nich dla siebie wszelkiej względności i niewysłowionej uprzejmności, tem samem niejakiejs ulgi w swym opłakanyim stanie, nie zdoła tymże niczem swą wdzięczność okazać. Przyjmijcie zatem w imieniu Jego drodzy Państwo publicznie odemnie najczulsze podzięk! e zarazem bądźcie pewni, że BÓG Stwórca wszech rzeczy, Wasze szlachetne czyny nie tylko sownie wynagrodzi, ale nadto wszelkie cnoty, w dzieci wasze, te lube istoty z prawdziwym zadowoleniem wszystkich przelele. Tom. *Dębowski*.

W Handlu *Wojezyńskiego* przy Ratuszu Nro 463, można dostać: ulubionej *Polki* Lebrechta, ofirowanej *W. Idzikowskiej*; *Mazura* Herca; Papieru po cenach fabrycznych krajowego, listowego zagranicznego, libreg ja foljo po zł. 3, in 4to zł. 1 gr. 15, in 8vo po gr. 24; Papieru pod ciasta lub na sfidbusy, libreg po gr. 10; bruljonowego po gr. 12 i 18; *Obrazów* Krauzego; *Puljare-*

śów i *Ołówków* do tychże metalowych po zł. 1, 3 i 5; *Książek* szkolnych; *Elementarzy*; *Tuszów*; *Farb*; *Pędzelków*; *Książek* na rejestra linjowanych i czystych; *Tablic* szyfrowych i mundlejmu.

Gdy teraz tak częste stoty utrudniają przejście ulicami, a wilgoć przebija się przez obuwie i może szkodzić zdrowiu, i gdy którzy nie mogą mieć kaloszy, powtarzamy to co *Kmiatek* ogłosił: „*Obuwie* żeby nie przesiąkało. Trochę żółtego wosku i tyleż baraniego szmalcu topi się razem w tygielku, i tym smaruje się nowe obuwie, a szczególniej podaszwy ciepło w miejscach któremi idzie szew, a to wstrzyma wilgoć od wsiąkania, i glans dobrze się będzie udawał.”

W Księgarni Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy *Senators*: Nr 460, dostać można następujących dzieł: *Nowy słownik* podręczny języka polskiego i francuz: przez *Piotra Dahlmanna*, zł. 6. Tegoż *Nowy słownik* podręczny francuzko-polski, zł. 7. *Noworocznik dla ziemian*, czyli zbiór najprzydatniejszych wiadomości z prawa cywilnego, przepisów administracyjnych i skarbowych, tudzież wyrachowań Tow: *Kredyt: Ziemi*; rolnictwa, przemysłu i handlu dotyczących, wydał *K. E.*, rok 2gi, zł. 6. O znaczeniu Pruss dawnych przez *Dom: Szulca*, z mapą zł. 6 g. 20.

Do miejsc w których ubiegłego *Karnaława* Publiczność zbierała się na zabawy wesołe i przyjemne, policzyc należy także tak zwany *Ogródek wiejski* przy ulicy *Mokotowskiej* i *Pięknej* pod Nrem 1757, w którym kilka balów i wieczorów składkowych, przekonało, że małym kosztem, wgronie dobranem i przyzwoitem, można było mile przepędzić czas poświęcony zabawie. Miejsce to zawsze przyjemne tak w zimie dla swego lokalu w pałacyku, iak w lecie dla ogrodu pełnego kwiatów i innych woniących roślin, było niegdyś własnością *Króla Stanisława Augusta*, i dopiero r. 1771 z mocy nadania przez *Króla*, przeszło na własność *Franci Szydłbacha* Pułkownika *Gwardji pieszej litewskiej*. Następnie nabył go *Bankier Tepper*; od r. 1806 do 1811 należało do *Xcia Sta: Jabłonowskiego*. Później zmieniło właścicieli, aż wr. 1834 założono w nim *Restauracją* (którą utrzymywali *P. Jpnirski, Sierpiński, Kozakiewicz* i *Brukalski*), i odąd stało się publicznem. Wr. 1844 nabył na własność to przyjemne miejsce *P. Dominik Martin*, iuż dobrze znany naszej Publiczności ze swego gorliwego starania się, aby osoby które go łaskawie odwiedzają były dobrze usłużone. Jako *Właściciel* i *Przedsiębiorca* zakładu, nie szczędził kosztów na przeobrażenie pałacyku i urządzenie ogrodu, aby do niego przybywające osoby, w każdej porze roku, znalazły wygodę, oraz świeże i smaczne jedzenie, wybór win, rychłą usługę i przyzwoitą cenę.

W Księgarni *Aug: Eni Gliksberga* przy ulicy *Miodowej* pod filarami, znajdują się następujące dzieła po

cenach nader niskich: *Voyage d'Anacharsis en Grèce*, par J. J. Barthélemy, Paris, 1829, Tom in 8vo, z wielką rycinami i mappami; cena sklepowa zł. 45, cena niżona złp. 36. *Les Orateurs chrétiens, ou choix des meilleurs discours prononcés dans les églises de France, depuis Louis XIV jusqu'à nos jours*. In omnem terram exivit sonus eorum; 22 Tomy in 8v, Paris 1818. 1822; cenasklepowa zł. 330, cena niżona zł. 180. *Histoire de la Conquête de Grenade, par Washington Irving, tradde l'Anglais par Cohen*; 2 tomy, in 8vo, Paris, 1829; cena sklepowa zł. 36, cena niżona zł. 24. *Histoire de Louis XI, par Charles Liskenn*; 2 tomy in 8vo, Paris, 1830; cena sklepowa zł. 36, cena niżona zł. 24. *Chants populaires des S'roïens, recueillis par Wuk Stéphonowitsch, et traduits d'après Talcy, par Mme Elise Voört*; 2 v. l. in 8v, Paris, 1834; cena sklepowa zł. 30, cena niżona zł. 22 gr. 15. *Nouv. aux é'énens de Physiologie, par Richerand; neuvieme édition*; 2 vol. in 8v, bien reliés, Paris, 1825; cena sklepowa zł. 36, cena niżona zł. 24. *Nosographie et Thérapeutique chirurgicales, par Richerand*; 4 vol. in 8, bien reliés, Paris, 1821; cena sklepowa zł. 72, cena niżona zł. 48.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Pewnym Jegomości, przywołani, J. Panna Palińska i J. P. Jasiński.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r. s. 14 k. 73 (zł. 98 gr. 6); do r. s. 14 k. 77 (zł. 98 gr. 14); wartość kup: k. 12¹/₃.

Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stop 16 cali 5.

W dobrach dziedzicznych Kuzmy, Powiecie R. wskim, w dniu 25 Stycznia r. b., ś. p. JW. Antoni Plichta kilkakrotnie zaszczycony od współ-Obywateli wyborem na różne urzędy, przeżywszy lat 75, zakończył pełne cnot domowych i obywatelskich życie. Pochowany w Kościele parafjalnym Dmosinie.

Z Kalisza. — Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Kaliskiego, uwiadamia, że ciągnięcie loterii f-ntowej na dochód zakładów dobroczynnych, na dzień ³/₁₅ b. m. w mieście Kaliszu naznaczone, oddzielne zostało do dalszego czasu, którego oznaczenie przez oddzielne obwieszczenie do powszechnej wiadomości podanem będzie.

W dniu rozpoczynającym rok terazniejszy, Ewa Dyczpinigis we wsi Gabryszki gminie Antonowskiej zamieszkała, wydaliwszy się z swego zamieszkania, nigdzie wynalezioną być nie mogła. Dostreżono tylko ślad od mieszkania jej do rzeki zwanej Wysoka, i znaleziono w tejże rzece chustkę rzecznej Dyczpinigisowej, a z tąd wniosek nastęrcza się, że mogła utopić się; z powodu iednak zamarznienia rzeki, zwłoki wynalezione, a nawet poszukiwane być nie mogły. Sąd Policji Popr. Wydz. Kalwaryjskiego wzywa każdego kłoby o poby-

cie lub przyczynie śmierci rzecznej Ewy Dyczpinigisowej wiedział, o tem donieść naszemu Sądowi ze chciał.

Kilka temu tygodni, Staroz: Ryfka i Chaim Zyrcocy, w mieście Chmielniku zamieszkali, zostawili 3-letnie swe dziecię w domu, które przez zapalenie się na niem odzieży, tak szkodliwie poparzyło się, że wkrótce życie zakończyło. (G. Pol.)

Z Petersburga. — Przez rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 3go Lutego, zostający przy oddzielnym Kaukaskim korpusie Jenerał-Major Bezobrazow 2, zaliczony do 2ej lekkiej dywizji iazdy gwardyjskiej — P. Sekretarz stanu Hrabia Błudow oznajmił P. Zarządzającemu Ministerstwem Sprawiedliwości w d. 17 Stycz., że na jego przedstawienie o odznaczonej gorliwością służbie Urzędników Komisji do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Polsk.; Radzcy honor: Ant: Alexandrowicza, i Reiestratora Kolegjaln: Alex: Pirogow, N. CESARZ Jmć raczył najtaskawiej nadać: Alexandrowiczowi rangę Asesora Kolegjal: ze starszeństwem od d. 30 Kwiet: 1844, a Pirogowi rangę Gubernjalnego Sekretarza ze starszeństwem od d. 30 Paździer: tegoż roku. — JW. Radzca Tajny, Członek Rady Państwa, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polsk: Turkułł, przybył tu do Petersburga z Warszawy ³/₂₀ Lutego. Przybyli też z Warszawy: Starszy Urzędnik Kancelarji Sekretarjatu Stanu Król: Polsk: Radzca Stanu Świiderski, Urzędnik tejże Kancelarji Chodyński i Urządnicy Komisji do rewizji i ułoż: Praw Król: Polskiego Jelenkowski i This.

Anglja. — Dwór przywdział 8-dniową żałobę po Xigciu Modeny. — 26go z. m. Królowa przyjmowała znakomite osoby w pałacu S. Żem. — 23go z. m. armaty z parku i Towru oznajmiły stolicy zwycięstwo Anglików nad Seikami pod Firuzszach. Seikowie mieli zamiar w 80,000 do 100,000 ludzi, 150 armat, wtargnąć do Indji i zdobyć Delhi, aby cięś stanowczy zadać posiadłościom angielskim. Dzienniki czynią rozmaite uwagi nad postępowaniem Jenerała Harding. — Do Parlamentu nadeszło 582 prośb z 1,284,425 podpisami o zniesienie, a 1766 prośb z 132,328 podpisami przeciw zniesieniu praw zbożowych. — Z Kabulu cholera dostała się do Persji aż do Teheranu. — Do Korku statek angi: przywiózł wiadomość, iż z warowni nad rzeką La Plata zatopiono mały parostatek angi:, i że większy parostatek angielski warownię zburzył.

London 24 Lutego. — Dziennik Globe donosi z Paryża, że w skutek wybuchłych w Poznańskim rozruchów, nad Polakami we Francji zostającymi ścisły rozciągnięto dozór. (Gaz: Dysseld.)

Francja. — Gabinet angieli: ofiarował swoje pośrednictwo w zatargach między Francją a Rzeczpospo-

litą *Hajti*. — Na widowisku scenicznem danem w śróde popielcową w teatrze zamku królewskiego, uważano szczególną posepność Monarchy; przypisują to niepowodzeniu armji w Algierji. Xąż *Aumale* (Omal) uda się do *Algieru* aby okazać wojsku spółudział rodziny królewskiej w jego trudach; pobyt Xcia w Algierji będzie krótkim. — Budżet wydatków Algierji na rok 1846, ogółem dochodzi 25,403,840 fr. W biurach izby Deputow: nie czyniono żadnych zarzutów przeciw żądanym kredytom. — Z *Oranu* donoszą 14go z. m., że Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) wkroczył do *Maroka* aby ściagać *Abdelkadera*; nie miano jeszcze wiadomości o skutku jego wyprawy. — Dziennik *Postanice* zapewnia, że wstrzymanie wysyłki osadników do Algierji wynikło nie z przyczyny krytycznego stanu osady, ale z przyczyny przepełnienia się w niej osadników. — P. *Rossi* zostanie przez nieiaki czas Posłem w *Rzymie*; P. *Rozier* (Rozje) pierwszy Sekretarz legacyjny w temże mieście, uda się na poselstwo do *Mexyku*, w miejsce Pana *Alley de Ciprey*; starszy Syn Xcia *Brogli* zastąpi go w *Rzymie*. — Z *Aleksandrii* donoszą, że stary *Mehmed Ali* ma zamiar zwiedzić *Europę*; wprzód uda się do *Stambułu*, a następnie przybędzie do *Paryża* iednocześnie z Królową *Wiktoryją*. — Podług wiadomości z *Malty* J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY 12go z. m. odplynął z tej wyspy do *Palermo*. — 24go z. m. wieczorem dano w *Paryżu* 500 balów publicznych i 1500 balów prywatnych. Pociągi kolei żelaznej z *Orleanu* i *Ruan* przez cały dzień przywoziły tylko osoby maskowane.

Z *Krakowa*. — Mianujący się Rządem lecz w samej istocie bezrząd społeczeństwa rewolucyjny podczas 10ciodniowego istnienia swojego w *Krakowie*, przed wkroczeniem wojsk Cesarsko-Rossyjskich, mając do 5000 zwolenników uzbrojonych, ogłosił przez *Tyssowskiego*, dawnego Ekónoma małego folwarku na *Wołyniu*, (który sam siebie zrobił Dyktatorem) następujące postanowienie dnia 12/24 Lutego r. b.: »Rząd rewolucyjny rzeczypospolitej polskiej jest absolutny, dyktatorski, z iednej osoby złożony. Gdyby Dyktator uznał tego potrzebę, samowładztwo swoje podzieli z kilku osobami. Nad każdą prowincją przełożony jest Wielkorządca wszystkim absolutnie rządzący, z najściślejszą uległością Rządowi, pod odpowiedzialnością gardłową. Wielkorządca, wszystkich Urzędników w swej prowincji za potwierdzeniem Dyktatora mianuje, im absolutnie rozkazuje, takowych w razie potrzeby zmieniać i usuwać może, podając iednak zawsze wszystko co uczyni do potwierdzenia Dyktatora. Wszystka własność cząstkowa w ręku Rządu narodowego, jako wspólna narodowa własność uważaną być ma. Mordy i samowole w niektórych miejscach popełnione przebaczą się. Ludność dzieli się

na 3 pobory; pierwsze dwa od 18 do 40 lat natychmiast wojsko formować mają, trzeci pobór ogólny; kobiety, starcy, dzieci, do szycia bielizny, pielęgnowania chorych, do robot rządowych, nakoniec do uprawy roli użyte być mają. Rząd płaci robiącym dla niego w dwoje tyle iak przed tym; a ponieważ brakuje pieniędzy.... kwitami. Komisarze powiatowi mają natychmiast brać w rek wizycję i gromadzić do Rządowych składów: sukno, płótno, żelazo, żywność i wszelkiego rodzaju zboż; oraz inne rek wizyty, również za kwitami. Ktoby takowemu rozporządzeniu sprzeciwić się poważył, śmiercią karany będzie. Wszystkie konie czy to do iazdy, czy do zaprzęgu zdane, zaraz w rek wizycję mają być wzięte. Szewców, krawców, szwaczki, rzemieślników broni, zebrać i właściwie użyć. W każdym powiatowem mieście założyć zaraz kasę, magazyny zboża, mundurów, bielizny i t. d.; ma się rozumieć, iż to wszystko Obywatele dobrowolnie dzstarczyć winni. Tytuły: Pan, Waepan, Jaśnie Wielmożny, Wielmożny, Xiążę, Hrabia, odtąd ustają. Każdy jest równy i ieden drugiemu nie powinien inaczej mówić iak Ty. Każły przekraczający powyższe postanowienie karze śmierci ulega. Porządek dziennych zatrudnień Dyktatora: Od godziny 7mej do 9tej z rana, posiedzenie z Ministrami. Od godz: 9tej do 11tej, załatwia zatrudnienia bieżące; natenczas prócz Naczelnego Wodza i Sekretarzy, nikt przystępu nie ma. Od 11tej do 12tej, załatwia kwestje polityczne i wydanie rozporządzenia swoje. Od 12tej do 2ej, daje posłuchanie przychodzącym doń ze sprawami publicznymi. Od 2ej do 4tej obi.d. Od 4tej do 5tej posiedzenie z Ministrami. Od 5tej do 7mej, zatrudnienia bieżące. Od godziny 7mej do 9tej, zatrudnienia polityczne. Warta ma rozkaz, gdy Dyktator powie na ustęp, niktogo nie wpuszczają, prócz Sekretarzy przybocznych; gdy Dyktator powie do raportu, każdy może być wpuszczonym, ale nieinaczej iak po iednej osobie. Przybywający więc mają czekać ieden na drugiego.» — Wojska Cesarsko-Rossyjskie weszły, nieuczyniwszy ani iednego wystrzału, a na pięć godzin przed wkroczeniem onych, Dyktator z całym swoim rządem i armją iedni do Pruss, inni do Węgier rozpiezchnęli się; kilkunastu schwytano. Ponieważ chłopci prowadzeni naturalnym rozsądkiem, chcieli z bronią w ręku położyć koniec bezprawiom popełnionym przez osoby mianujące się szlachtą, przeto Dyktator tak dalece posunął swą przezorność, iż odtąd przybocznej straży, wpuszczają ich do siebie nie kazał.

Gazeta Szląska pisze: Rokoszanie *Krakowa* ustanowili zaraz po wyjściu Cesarsko-Austr: wojsk, to jest 22 Lutego, tak nazwany Rząd narodowy rzeczypospolitej polskiej, który ieszcze tegoż samego dnia ogłosił w szumnych wyrazach manifest do narodu polskiego, opatrzo-

ny podpisami: Ludwika *Gozłowski*, Jana *Tyssowskiego*, Alexandra *Grzegorzewskiego*, i Karola *Rogawskiego*, jako Sekretarza. Z protokołu, d. 22 Lutego wieczorem zdanego, którym ustanowienie powyższego rządu rewolucyjnego uchwalone, wynika dowodnie, iak niedorzecznie ułożony był ten szalony zamach rewolucyjny. »24 Stycznia r. b.« czytamy w tymże protokole, »komitety wszystkich związków oddały władzę rządzącą w ręce jednej zwierzchności z 5ciu osób i resp: Sekretarza złożonej, która wybrana została z kraioń przez wicherzycieli spokoju za miejsce wzburzenia porządku socjalnego przeznaczonych. Zwierzchność ta miała być uzupełniona wyborem dwóch jeszcze członków. Powołani członkowie rządu i sekretarze, racyliłaskawie przyjął powierzoną im władzę i mieli się przed 21 Lutego (w dniu na wybuch powstania przeznaczonym) w Krakowie zgromadzić, iakoż rzeczywiście kilku z nich przybyło; przecież Reprezentant Wielkiego Xstwa Poznańskiego ujętym został przez Władzę pruskie jeszcze przed dopełnieniem szczytnego powołania swego, dwóch innych zaś wcale się nie pokazało. Nadto członkowie mający reprezentować tak zwaną emigrację, składającą się z tożniących bez sposobu do życia za granicą Polaków, przestraszony wkroczeniem do Krakowa wojsk Cesarsko-Austrjaci, uważał za najlepsze ratować się ucieczką. Ustawa wspólnie z manifestem zaimprowizowanego rządu polskiego ogłoszona, jest na dzisiejszy wiek płodem najokropniejszego barbarzyństwa. Gdyby przynajmniej z większą względnością na dzisiejszy stan rzeczy i moralnego uosobienia ludów pisana była, rzeklibyśmy, iż piórem *Drakona* jest kreślona. Oto niektóre wyjątki z niej: Ktoby Rządowi Narodowemu nieulegał bezwarunkowo lub zamyslał pozostać neutralnym, będzie śmiercią karany. Złożenie przepisanej przysięgi czyni iż każdego ślepem narzędziem przewodzców, etc. etc. Nadto tak zwany Rząd Narodowy wydał 23 Lutego: 1) rozkaz dzienny do byłych wojskowych, którzy pod karą śmierci winni zgłosić się do służby; 2) drugi rozkaz dzienny do Żydów. (!!) Pod dniem 24 Lutego: 1) Rozkaz dzienny do wszystkich Polaków; jest on w tym samym, co i proklamacja napisany duchu; 2) Odezwę Dyktatora *Tyssowskiego* do narodu polskiego. Odezwa rzeczona winna istnienie swoje przygotowanej przez rokoszszan kontr-rewolucji i stanowi zarazem dowód, że nowy męśny Dyktator z nieograniczoną boiaźnią unikał zejścia się z rzeszą swoją, i mało ufał jej przychylności i zaprzysiężonemu posłuszeństwu. Pomijając dalsze nad nią uwagi (bo te każdy rozsądny czytelnik sam uzupełnić potrafi), powtarzamy tę oryginalną i godną zasad, którą była tłumaczem, proklamacją w całości: »Nieporządek który od nieciakiego czasu do Rządu wkraść się zaczął, i ze wszech stron dochodzące mnie wiadomości że stan

włościński zostaje w niewiadomości, oco właściwie idzie i występuje przeciw naszemu stronnictwu, włożyły na mnie obowiązek ujęcia steru rządu. Zawiadamiając o tem mieszkańców Krakowa, ostrzegam wszystkich, że moja straż przyboczna otrzymała rozkaz niewpuszczać do mnie nikogo, tylko (za danym znakiem) dla złożenia raportu. 2) Dla złożenia raportu tylko ci przedemną stawać będą, którzy rzeczywiście czyn mają do doniesienia. Z radami i projektami tym zaś tylko przybywać wolno, którzy do tego będą wezwani.» — Kraków 24 Lut. 1846 r. Jan *Tyssowski*. *Rogawski* Sekr. NB. Ile nam wiadomo, Jan *Tyssowski* przed wyniesieniem go na dyktaturę, piastował godność Ekonomia dóbr prywatnych w Galicji.

Królewiec 24 Lutego. — Czytaliśmy tu wzorowy okólnik wydany do Duchowieństwa Wielkiego Xstwa Poznańskiego, przez Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego. Na wzór powyższego okólnika wydali teraz podobne Biskup Chłubiński do Kleru swojej diecezji, i Biskup Warmiński do Duchowieństwa okręgu Polskiego, w którym wzywa Duchowieństwo aby wytrwało w tylicznie okazanej już przychylności i posłuszeństwie ku prawemu Monarsze. (*Gazeta dla Pruss*).

Münster 25 Lut. — Nieciaki *Czarkowski*, ów mniemany nieszczęśliwy z Syberji zbiegły Xiądz, znalazł tu najlepsze przyjęcie, a nawet uniał do tego stopnia wprowadzić w błąd jednego z naszych Biskupów, że go tenże bardzo gościnnie u siebie przyjął. Wkrótce iednak inni lepiej rzeczy widzący nabrali podejrzenia; zarządzono śledztwo, skutkiem którego okazało się, że mniemany męczennik jest — nikczemnym oszustem. Znowu litość pobudziła niektórych mieszkańców do opatrzenia go w odzież i w pieniądze na podróż. Jaki użytek dalej ciągnął z łatwowierności ludzkiej, wiadomo nam iż z wyjątku udzielonego w naszym piśmie z *Gazety brukselskiej*. Jest to bowiem ten sam *Czarkowski*, który uniał w podobny sposób oszustowski wzbudzić współuczucie w Belgji, zkad następnie listy gończe za nim wysyłano, aż go w *Walensjen* ujęto. (*Gaz. Diss.*).

Wrocław 28 Lutego. — Cała publiczność tutejsza zajmuje się szczegółami o nowozaimprowizowanym Rządzie Krakowa. Naczelny komitet bezpieczeństwa składa się z osób następujących: Leon *Bochenka* syn Kupca bławatnego, Antoni *Helcel* utrzymujący sklep korzenny i tabaczny, Józef *Wodzicki*, Piotr *Moszyński* i Józef *Kossowski*. Podobnie do powyższego składu rządu rozdano także najwyższe stopnie wojskowe, a mianowicie: dawny Oficer b. wojsk polskich P. *Czerwiński* został gubernatorem wojennym, a nieciaki *Sebastjan Korytowski* gubernatorem cywilnym Krakowa.

Rozmaitości. — Pewny Jegomość, po wielu latach niewiedzenia, spotkał się znowu z swoim przyjacielem, któremu od zbytecznego picia nos zbrunatniał. Na

zapytanie: Iakęś przyszedł do czerwonego nosa? odpowiedział: »Doprawdy, sam nie pojmuję, bo przez cały czas białe tylko wino piłem.“ — Anglicy wypilią gorzałki za 44 milionów funtów szterlingów; to jest tyle, że nią możnaby napełnić staw 20 mil długi, na 30 stop głęboki i 5 stop szeroki. — W jednej z pierwszych londyńskich restauracji, iadł śniadanie porządnie ubrany Jegomość; po pieczystem zdrzymał się, i gdy zaczął chrząpać, wypadł mu z kieszeni puljares. Postrzegł to przy drugim stoliku śniadający Kawaler; wstał, podnosi puljares, budzi jegomości i rzecze: »Pan zdrzymałeś się, wypadł mu ten puljares, który podniosłem i oddaję.“ Porywa się Jegomość i niezmiernie dziękuje za tę grzeczność. Po chwili roztwiera puljares, przerzuca wszystkie kartki i mruczy: »hm, hm, w tym puljaresie było 400 złotych papierami bankowemi, zapewne Pan przez grzeczność i tę moją własność podniosłeś i również przez grzeczność raczyś mi oddać.“ Zadziwienie znanego z uczciwości Kawalera było trudne do opisanja; dał słowo honoru że nie otwierał puljaresu; lecz gdy Jegomość coraz mocniej mruczył, Kawaler ofiarował mu ową kwotę, która służyła się niby właścicielowi w snie udanym.

W dniu 14/26 Marca r. b. w Biurze Rządu Gub. Warszaw. odbywać się będzie licytacja na 6 letnie wydzierżawienie Dóbr Zalesie w Powiecie Łęczyckim położonych.

W Biurze Rządu Guber. Warsz.: w d. 11/23 b. m. odbywać się będzie licytacja na utrzymanie wszelkich Aparatów KŁOACZNYCH, przy tutejszych obu głównych Więzieniach.

D. 14/26 b. m. w Biurze Rządu Guber. August.; odbyta zostanie licytacja na wykonanie w r. b. ROBOT reparacyjnych na kanale Augustowskim.

D. 11/23 b. m. w Biurze Zarządu Kom. Ląd. i Wodnych, odbyta zostanie licytacja na ustalenie burt piaszczystych i rowów przy drodze bitej Iwanogrodzkiej pomiędzy wsią Moszczanka, a twierdzą Iwanogrodem.

Rada Szczegołowa Szpitalu S. Jana Bożego w Warsz.; z mocy upoważnienia Rady głów: opiekunę ej zakładów dobrocz.: z d. 29/27 Lutego Nr 2255, sprzedane zostaną przez publ. licytację po zmarłym chorym, rozmaite rzeczy do odbioru i innego użytku służące, w Kancel. Szpitalu S. Jana Bożego. Do odbicia tej licytacji oznaczony został termin na d. 28 Lutego (12 Marca) r. b. na godz. 3 z południa. Mający chęć zakupu rzezy przedmiotów, w czasie i miejscu wskazanem raczą się zgłosić.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Baranow Jene: -Maior z Radomia; Gajewski Andr.: Ob. z Płockiego; Gąsiorowski And.: Ob. z Szeroki; Garliński Leon: Ob. z Prawdowa; Pruszk Sew.: Ob. z Roszajca; Wintzingerode Baron Putk.: z Białej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Mokotowskie i Bielańskie POLA, należące do zakładu Ogrodów Wojskowych, wypuszczone będą dla pastwiska była w dzierżawę na całe lato r. b. Licytacja na wydzierżawienie tych Pól, odbywać się będzie w Biurze Warszawskiego Ordonanahauzu dnia 4/16 Marca r. b. poczynając od sumy: za Mokotowskie Rsr. 550, a za Bielańskie Rsr. 120. — Również w tymże dniu odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie POMIESZKANIA z 3 Pokoi z Kuchnią angielską, w Fol-

warku Golendzinowskim, z Ogrodem fruktowym i prawem na rybołówstwo przy brzegach rzeki Wisły, i w Kanałach należących do dóbr Golendzinowskich. — Także na wyspach należących do dóbr Golendzinowskich naznacza się ogólna sprzedaż CHRUSTU na faszyzny. Zyczący przystąpić do licytacji, winien złożyć wadium 2/3 części ogólnej dzierżawy summy. O bliższych warunkach dowiedzieć się można każdodziennie w Biurze Warszawskiego Ordonanahauzu.

PROFINACJA w Sielcach, jest od Sgo Jana r. b. z wolnej ręki do wydzierżawienia; o warunkach dowiedzieć się można na miejscu w Fabryce Głównej Tabak.

Przybyły mieszkaniec z prowincji, obznajmiony przy Fabrykach różnych, Machinach, Gospodarstwie wiejskim i rachunkową i t. p., życzy sobie umieścić się w Warszawie lub na Prowincji, w każdym czasie, przytym okaże dowody przekonywające w służbie. Wiadomość w Starym Mieście Nr 65, na 2m piętrze od tyłu, w każdym czasie powziąć można. — Tamże do sprzedania dwie ALGIERKI, za pomierną cenę.



Z powodu wyjazdu, są z wolnej ręki do sprzedania: MEBLE, LAMPY z brązu, Porcelana, oraz rozmaite Sprzęty domowe, iak niemniej stare Wina. Kopersztczy i dwa Powozy wraz z zaprzęgą. Dowiedzieć się można w domu pod Nr 1348 przy ulicy Mazowieckiej na rogu Królewskiej, u Stróża.

KONICZYNY zeszloroczego zbioru z Dóbr Gołków, garniec po zł. 6, nabyć można przy ulicy Krak. Przedm.: w domu Nro 411 na 1m piętrze, u Kucharza Wojciecha Dziwanowskiego.

Ostrzega się niniejszym, ażeby OBLIGACJI UDZIAŁOWYCH z pożyczki 42 milionowej Serja 481 Nr 24,030, Serja 445 Nr 22,741, Serja 481 Nr 24,041 nikt nie nabywał, gdyż zaginęły; w przeciwnym bowiem razie, sam sobie winę przypisze, gdy na straty narażonym będzie. Kroki bowiem prawne, o zwrot takowych Obligacji rozpoczęte, i ostrzeżenia gdzie należy, uskuteczniomem zostały. *Wichl.ński.*

PANTALJON mahonowy palisandrowy, na 7 oktav, w najnowszym fasonie, do sprzedania lub najęcia. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 163, w Gdańskiej Pivnicy, w Fabryce Fortepjanów M. Hochhausera.

P... błagam serc czułych, aby raczyły mieć litość na nędzę familji z 5 osób złożonej, której najlichszego pożywienia dz. ennego częstokroć nie dostaje, a na domiar tego jeszcze Zona chora! Jeżeli komu byłby potrzebny RZADCA DOMU, lub do prowadzenia rachunkowości i do t. p. zawodu, do czego posiadam świadectwa kwalifikacyjne i mogę mieć od znaczych osób poręczenie, upraszam, abym mógł być przyjęty, a tym sposobem będę w możności zaspokoić najpierwsze potrzeby życia, za co prócz wierności i gorliwości w wypełnianiu obowiązków, potrafię to dobrodziejstwo sercem dozgonnie oceniac. Wiadomość pod Nr 1612, ulica Zurawia.

☞ Ktoby sobie życzył odbyć PODRÓŻ do PETERSBURGA extrapocztą w koczku, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Osoba wykwalifikowana do obowiązków Wójta Gminy, posiadająca rachunkowość Administracyjną, języki polski i rosyjski praktycznie i teoretycznie, życzy sobie objąć obowiązki WOJTA GMINY w znacznych Dobrach, lub objąć kilka iednocznych sąsiednich Gmin, albo też odpowiednio obowiązkami swoim zdolnościom, do czego może złożyć zaręczenie. Ktoby sobie życzył z JWW. i WWPP. przyjąć takową, ra-

czy swój adres nadesłać pod Nr. 486 lit: B, przy ulicy Miodowej, do Magazynu Stroiów.

W dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b. wieczorem, w przechodzie z ulicy Chmielnej przez Marszałkowską i Sto-Krzyżką, do ulicy Nowy-świat, zgubione zostały LIKWIDACJE i inne Dowody tyczące się Instytutu w Górze Kalwarji, Zaalazca raczy je złożyć w Drukarni Kurjera, za co odbierze tamże zł. 2, gdyż użytku żadnego mieć nie może, albowiem zastrzeżenia gdzie potrzeba poczyniono.


Podpisany, przymiema do ZESZYWANIA wszelkiego rodzaju Materje, Chustki, Szale, Dywany, Sukna z bilardów, przypadkowo rozdarłe, wypalone, lub też odmóli uszkodzone, w ogóle wszystko reparaue tak doskonale, że nie można poznać miejsca uszkodzonego: mieszka przy ulicy Niecałej Nr 614 H. w domu Brzozowskiego, nadole od frontu. W iłski.

FABRYKA NOWOTNEGO SREBRA
HENNIGERA et COMP.
w narożnym domu przy ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, naprzeciw Teatru Nro 466.

Poleca swoje WYROBY z Nowotnego Srebra, starannie i akuratnie wykończone, po cenach przystępnych, zapewniając wiadomy stosunek w przyjmowaniu takowych napowrot. — Zaoopatrziliśmy Magazyn nasz także w różne WYROBY z Nowotnego Srebra, platerowane srebrem sposobem galwanicznym, i przyjmujemy stare Wyroby Metalowe do pozłacania lub posrebrzania tymże sposobem, przez co takowe zupełnie iak nowe wyglądają i przytem w użyciu bardzo trwałe.

Żądanym jest na UCZNIĄ do Handlu Galanteryjnego, Młodzieniec w 15tym roku, któryby ukończył najmniej 4ry klasę; niemniej potrzebna PANNA najlepszej konduity, życząca wejść w obowiązek za SKLEPOWĘ przy składzie ręka-wiczniczym, która winna być obznajomiona sprzedażą i robotkami tegoż fachu. Wiadomość w Handlu H. Letronne przy ulicy Miodowej Nr 497, pod filarami.

W domu nowym na rogu ulicy Bielańskiej i Tumackiego pod Nr 599 lit: A. B, jest do najęcia CAŁE DRUGIE PIĄTRO, składające się z 4ch Pokoi frontowych, 3ch mniejszych, Spizarni, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Góry etc. Lokal ten iuż z początkiem b. m. wolnym będzie do zajęcia.



W tych dniach przybyli nowo handlujący Ogrodnicy z M. Gennigen, z znaczną partją DRZEW OGRODOWYCH w rozmaitych gatunkach, CEBUL KWIATOWYCH Holenderskich, FLANC Holland; w rozmaitych gatunkach, i wiele innych NASION, z którymi polecamy się Sz. Publiczności; o sprzedaży takowych można się dowiedzieć w Hotelu Lipskim pod Nr 14 stacji. Dürr, Ogrodnik.

Z mocy Reskryptu Kom: Rz: Spraw W. i D., odbędzie się na dniu 1/13 Marca r. b. w sali posiedzeń Magistratu o godzinie 12 w połud.; niedoszła do skutku w pierwszym terminie dla braku Konkurentów, powtórna licytacja, na 3 letnie wydzierżawienie DOCHODU SPEAWNEGO od wszelkich przedmiotów i towarów Wisłą do Warszawy i Przedmieścia Pragi na sprzedaż lub konsumcję prowadzonych.

Potrzebna jest BONA, rodowita Francuzka, w średnim wieku, z dobrymi świadectwami do Konwersacji i dozoru ma-


łych Dzieci; zgłosi się naprzeciw Kościoła Sgo Alexandra, pod Nr 1588 i9, a Struż wskaże pomieszkanie.

Potrzebna jest rodowita FRANCUZKA, Panna, w wieku najwięcej lat 15, do rozmowy z jedną osobą na wieść; obliższych warunkach i zgodzie, dowiedzieć się można w domu pod Nr 543 przy ulicy Długiej, na 2m piątrze na lewo.



FABRYKA KAPELUSZY pod firmą Magd lińskiego przy ulicy Krakow.-Przedm: pod Nr 383 istniejąca, pragnąc wyrobom swoim większe nadać piętno doskonałości, i dostarczyć Szan: Publiczności Kapeluszy iak najwygodniejszych, sprowadziła z Paryża MASZYNE zwaną Głowo-miarem (Conformateur), wynalazku P. Allie; zapomocą której w przeciągu kilku sekund uzyskać można formę obwodu głowy z wszelkimi na niej znajdującymi się nierównościami, tak, iż Kapeluszy podobny tej miary zrobiony, wszędzie przystając do głowy, nigdzie nie uwiera, a tem samem musi być zupełnie dogodnym. Oprócz tego, Fabryka wspomniona odebrała także z Paryża, świeży transport PLUSZÓW jedwabnych, Podszewek, takichże Skurek lakierowanych, Cerat do liberyjnych Kapeluszy, i t. d.; może więc Szano: Publiczności dostarczyć Kapeluszy co do dobroci i wytworności w niczem Paryżkim nie ustępujących. Poleca się więc w tej mierze żaskawym iej względem, zapewniając, iż iak dotąd starać się będzie na iej zaufanie zasługiwać.

KALOSZY GUMMO-ELASTYCZNYCH PRAWDZYWYCH AMERYKAŃSKICH, nadeszła znaczna partja do Handlu Galanteryjnego W. J. Eigenfeldta przy ulicy Krakow.-Przedmieście pod Nr 440.



W Dobrach Parzymiechy w Powiecie Wleńskim Gubernji Warszawskiej POWIĘCZNYCH, znajduje się do sprzedania OWIEC cienkich sztuk 600, zdrowych i iak najzdaniejszych do chowu; oraz BARANY do wyboru. Wiadomość na miejscu

Gdy Inwentarz po s. p. Andrzeju Łanowskim Sędziu Apelacyjnym, co do masy czynnej iuż ukończył się, przeto podpisany Reient przed przystąpieniem do zamieszczenia Masy Biernej, wzywa wszystkich wierzycieli spadkowych do spadku pro pretensje, aby się w Kancelarji hipotecznej w dniu 2/14 bieżącego miesiąca stawili, i też pretensje swoje do Inwentarza zadyktowali. — Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1846. Masłowski, R. K. Z. G. W.

Przy ulicy Ogrodowej pod Nr 873, jest PLAC po pogorzeliisku, z wszelkimi fundamentami dawn. ch zabudowań do w pół podwórza wybrukowany, oraz z Studnią, i do tegoż należąca Fajerkasą, do nabycia. Dowiedzieć się można pod Nr 848. przy tejsze ulicy, u właściciela.

Pod Nr 2449, jest do wydzierżawienia katdego czasu, na lat kilka, OGRÓD z pomieszkaniem, z Stajnią i Wozownią. Również są do najęcia różne POMIESZKANIA wygodne i schludne po 2, 3 lub 4 Pokoje, z Kuchniami i jeżeli potrzeba z Stajniami. Wiadomość u Właścicielki tamże w pałacyku mieszkającej.

DOBRA

DO WYDZIERŻAWIENIA, w GUBERNJI LUBELSKIEJ. Z powodu zbyt późnego ogłoszenia w roku zeszłym, o zamierzonym wydzierżawieniu Dobre KOZEWIECKICH pod Lublinem położonych, ieden tylko Polwark mógł być wydzierżawionym. Teraz, gdy wszelkie potrzebne wiadomości

są już przygotowane, oznajmia się, że od 1go Lipca 1846 r., w Dobrach rzeczonych, wydzierżawione być mają, bez pańszczyzny, na lat 20, z wolnej ręki, wszystkie pozostałe Folwarki, ludzież Młyny z rybołostwem na stawach, Tartaki, Gorzelnia z Browarem i Ogrod owocowy. — W dobrach zaś WŁODAWSKICH nad Bugiem, są do wydzierżawienia w podobnymże sposobie: dwa Folwarki, Młyny, Gorzelnia i Browar; a w Dobrach MACIEJOWICKICH nad Wisłą: siedm Folwarków i Młyny z rybołostwem. — Chociaż wydzierżawienie wyżej wyrażonych Folwarków nastąpić ma bez pańszczyzny, zapewnia się wszakże, że takowa w znacznej części pozostawioną będzie przy dzierżawach, na pierwsze półrocze za oddzielną opłatą. — Dla powzięcia bliższej wiadomości, co do wydzierżawić się mających dochodów w Dobrach Kozłowieckich, Włodawskich i Maciejowickich, zgłaszać się można, zaraz co do Dóbr pierwszych i drugich, a dopiero od dnia 1go Marca 1846 roku; co do Dóbr ostatnich, na grunt każdego tych dóbr w szczególności, lub do Kancelarji J.W. Jana Hrabiego Zamojskiego w Warszawie, przy ulicy Święto-krzyżkiej pod liczbą 1325. — Umowy zaś dzierżawne, co do Dóbr Kozłowieckich i Włodawskich, już zaraz zawierane być mogą w Kozłowie; a co do Dóbr Maciejowickich, w Podzamczu Maciejowickim, od 1go Marca.

1) Jest do wydzierżawienia od S. Jana lub 1 Czerwca r. b. w dobrach o 5 mil od Warszawy, na trakcie Lubelskim leżących, PROPINACJA z Gorzelnią Pistorjusza, Browarem, mrowaniami, z wszelkimi aparatami, z Lasem i Torfem, do której należą 2 Karczmy mrowane, jedna przy szosie obok Poczty, 2ga w Miasteczku mającym uprzywilejowanych 46 Jarmarków i 52 Targów. 2) Toż miasteczko 4600 morg rolnogłości terit. mające, może być Starozak: na CZYNSZ z wypuszczone, lub przedane na WŁOKI 3) W tychże dobrach są 3 FOLWARKI, mające razem 150 włók obszerności do sprzedania; mogą być podzielone na 3 części po włók 50 mniej lub więcej, a to według Mappy na gruncie będącej. 4) Jest także 2000 morg chęlm: POLA ornego; te więc mogą być częściami lub ryczałtem wypuszczone na Kolonje, do czego las i pastwiska są odpowiednie 5) Jest również 5 włók chęlm: ZWIUR drobnego, o iednę tylko wiorstę od szosy odległego, częściami lub ryczałtem do sprzedania. Wiadomość powziąć można u P. Goliszewskiego w Warszawie przy ulicy Miodowej w pałacu Kochanowskiego Nr 484 mieszkającego.

1000 sążni GRABINY szczapowej, z których około 200 wyrabanych i ułożonych, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, razem lub w części w miejscu, o 8 mil od Warszawy, a 1 1/2 od Wisły odległym, w punkcie przeciwnym miastu Górze Kalwarji. Bliższą informację powziąć można w handlu Korzennym W. Pietrzyka przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Bujno.

W lasach do Dóbr Długiego Kąta należących, o mil 2 od Warszawy, a o pół wiorsty od szosy położonych, jest do sprzedania 20 sążni kubicznych DRZEWA sosnowego. Wiadomość o warunkach tej sprzedaży powziąć można u W. Rządcy Jurysdyki Ordynackiej, na Ordynkiem w Warsz.

Są do sprzedania **MEBLE** zupełnie nowe, za pomierną ceną, pod Nr 2182 przy ulicy Konwiktorskiej, w podwórzu na dole, po lewej ręce.



Z Kantonu Informacyjnego i Komissow: Nr 415.

GUWERNANTKA rodowita Francuzka, z wyższem kształceniem i chlubnym zaletami, ukończywszy nauki w Instytucie w Nansi, po zdaniu tu Examinu, życzy umieszczenia odpowiedniego. Bliższą wiadomość w powyższym Kantonie.

KANTOR STRECZEN

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Leszno Nro 736, drugi dom od ulicy Rymarys: na lewo, na dole od frontu.

Osoba posiadająca języki i muzykę, potrzebuje dla interesów być jakiś czas w Warszawie, życzy sobie za kilka godzin lekcji, znaleźć dom, w którymby miała mieszkanie, stół i wszelkie wygody bezpłatnie — Nauczyciele i Nauczycielki, Polacy, Francuzi, Niemcy, i Anglicy, są do umieszczenia z talentami lub bez. — Profesorowie i Korepetytorowie rozmaitych przedmiotów, Metrowie, tańca i muzyki, i Francuzki do konwersacji, życzą sobie dawać lekcje prywatne. **J. Poland**

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 8.
TEATR WIELKI. Zapowiedziana na dziś *Współka z Szatanem*, będzie jutro; a dziś 3ci raz część *Opery Przysięga, i Dwaj Złodzieje.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 9ty raz *Młoda Wdowa.*

**JEDNA Z PIERWSZYCH FABRYK KARMELKÓW
C. GROHNERT et COMP.**

Polecając się Łaskawej Publiczności z swemi Wyrobami, na zaszczyt umieścić, iż w tejże Fabryce przy ulicy Senatorskiej Nro 451, w domu Rezlera, jest do nabycia każdego czasu: **BISZOW** (Esencja) z świeżych zielonych pomarańczy, butelka (do garnca wina wystarczająca) za zł. 4; **SYROP** de Capelier (szczególniej dla słabych na pierśi doskonały) butelka po 1 1/2 i po zł. 3; **ANANASY** w cukrze smażone, funt po zł. 6; Syrop ananasowy, butelka po zł. 2 i 4; Lemonjada, Syrop, Orszada i Orangeada, po najtańszych cenach; Ponczowa Esencja z ananasami, z prawdziwym Rumem Jamaika, flaszka półkwar., do 12 szklanek ponczu wystarczająca, po zł. 3 gr. 10; Karmelków z najprzyjemniejszymi zapachami, codziennie świeżych, funt po zł. 2, lepsze zł. 3; Skórki pomarańczowe świeże smażone, smaczniejsze jak Cykata, szczególniej do Bab na Święta; oraz różne **CUKRY** na upiekszenie Bab, funt po zł. 3; Konserwy, Jajka Wielkanocne młowane, po gr. 20, Jajka otwierane po zł. 1 1/2; Baranki z cukru po zł. 1 1/2; Mak kolorowy, codziennie świeży, funt po gr. 3, funt zł. 3; **KASZTANY**, i inne Fruktu w cukrze smażone, codziennie świeże, funt po zł. 3; Passans z wanilią, funt po zł. 3. Jako najpierwej w Warszawie po tak znionych cenach sprzedający nasze wyroby, mamy honor uprosić Łaskawą Publiczność o Jej względy i częste nas odwiedzanie, a my starać się będziemy z wszelką usilnością życzeniom Jej zadość uczynić. Donosim oraz, iż **SKLEP** nasz z ulicy Piwnej Nro 12, przeniesiony został pod Nr 451, do domu Rezlera.

Polecam się względem Łaskawej Publiczności, iż otworzyłem **RESTAURACJĘ** pod Nr 280 w domu W. Wejcherta na rogu ulicy Freta i Długiej; będę się starał tak jak poprzednio: **Obiad** z 5ciu Potraw składający się smacznie i czysto sporządzony, za zł. 1 gr. 20, przy rychłej usługcie; wszelkie obstałunki przyjmują się za pomierną cenę. **FLAKI** w Czwartek i Niedzielę, smacznie, czysto z pulpetami urządzone. **Adam Flabiszowski.**



Do dzisiejszego Kurjera (na Warszawę) dołącza się **AFISZ** niedawno przybyłej **MENAZERJI** dzikich Zwierząt, zupełnie oswoionych, która codziennie okazywana jest po cenach znionych (przez Pana **ADVINENT et COMP.**) w Szopie za Ogrodem Kresiuskim.